

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

w sprawie **M. K. (K.)**

oskarżonego o czyny z art. 207 § 1a k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 16 lipca 2024 r.

skargi wniesionej przez obrońcę

na wyrok Sądu Okręgowego w Sosnowcu z dnia 7 marca 2024 r., sygn. akt V Ka 985/23, uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Będzinie z dnia 19 października 2023 r., sygn. akt VII K 115/23 i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania, na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

postanowił:

- 1. oddalić skargę;**
- 2. obciążyć oskarżonego M. K. kosztami postępowania skargowego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 października 2023 r., sygn. akt VII K 115/23, Sąd Rejonowy w Będzinie uniewinnił oskarżonego M. K. od zarzucanego mu czynu z art. 207 § 1a k.k. Po rozpoznaniu apelacji prokuratora Sąd Okręgowy w Sosnowcu wyrokiem z dnia 7 marca 2024 r., sygn. akt V Ka 985/23, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Czeladzi do ponownego rozpoznania.

Skargę na orzeczenie sądu odwoławczego wniósł obrońca, zarzucając naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. przez uwzględnienie apelacji i uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, mimo niezasadności złożonego przez prokuratora środka zaskarżenia i braku ustawowych przesłanek do wydania zaskarżonego wyroku, jak również niewynikającemu z przepisów nakazaniu sądowi ponownie rozpoznającemu sprawę wydania wyroku skazującego. Podnosząc powyższy zarzut obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na skargę prokurator wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wywiedziona przez obrońcę skarga nie zawierała argumentacji mogącej skutkować jej uwzględnieniem, a w konsekwencji uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu.

Zgodnie z art. 539a § 1 k.p.k. nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi na wyrok sądu odwoławczego można wnieść wówczas, gdy wydanie na etapie postępowania apelacyjnego orzeczenia o charakterze kasatoryjnym narusza treść art. 437 k.p.k. lub też gdy przy wydaniu tego orzeczenia wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k. Jednoznaczne brzmienie przepisu art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. nie pozostawia wątpliwości co do tego, że sąd odwoławczy może uchylić wyrok sądu I instancji jedynie w sytuacji gdy wykaże, iż dotychczasowe rozstrzygnięcie jest dotknięte jedną z wad określonych w art. 439 § 1 k.p.k. lub na przeszkodzie dokonania przezeń korekty orzeczenia pierwszoinstancyjnego stoi dyrektywa wynikająca z treści art. 454 k.p.k., co wymaga weryfikacji istniejącego materiału dowodowego i wykazania wad w rozumowaniu sądu *meriti* albo zachodzi konieczność przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo w całości. W każdej z tych sytuacji sąd odwoławczy jest zobowiązany do wskazania, która z okoliczności wymienionych w art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. stanowiła *in concreto* podstawę uchylenia wyroku sądu I instancji oraz

przedstawić argumenty, które doprowadziły go do takiego wniosku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2019 roku, sygn. IV KS 3/19, Lex 2616241).

W wywiedzionej skardze obrońca starał się wykazać uchybienia w procedowaniu sądu *ad quem*, który to, jego zdaniem, nietrafnie ocenił zgromadzony materiał dowodowy. Skarżący podniósł argumenty podważające merytoryczną treść orzeczenia sądu odwoławczego. Wywiedziona skarga koncentruje się zatem nie na zarzuceniu sądowi II instancji niewykazania zachodzenia przesłanki z art. 454 § 1 k.p.k., a w istocie na przedstawieniu błędów w ocenie materiału dowodowego.

Zaznaczyć jednak trzeba, że Sąd Najwyższy w myśl przepisów rozdziału 55a Kodeksu postępowania karnego, jako organ procesowy powołany do rozpoznawania skargi na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego, nie jest organem uprawnionym do dokonywania własnej oceny zasadności zarzutów podnoszonych w apelacjach stron, do których odnosi się ten zaskarżony wyrok, ani też do przeprowadzania analizy poprawności argumentacji zaprezentowanej w związku z tymi zarzutami przez sąd odwoławczy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2020 r., V KS 19/20, Lex 3127136). Skarga kierowana przeciwko wyrokowi odwoławczemu o charakterze kasatoryjnym nie może być traktowana jako surogat zwyczajnego środka odwoławczego czy stanowić swego rodzaju wehikułu procesowego wykorzystywanego jako platforma dla podnoszenia innych zarzutów, niż nawiązujące do naruszenia przepisów wskazanych w art. 539a § 3 k.p.k. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2022 r., I KS 7/22, Lex 3418416). Postępowanie zainicjowane skargą wniesioną w tym trybie służy wyłącznie kontroli zaistnienia podstaw do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Jego przedmiotem nie jest merytoryczne badanie ani prawidłowości przeprowadzonej kontroli odwoławczej w aspekcie uchybień zarzucanych w apelacji, ani zasadności stwierdzenia określonych uchybień przez sąd odwoławczy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2022 r., II KS 29/21, Lex 3314955). Sąd skargowy nie został upoważniony do kontrolowania przeprowadzonej w wyroku sądu odwoławczego oceny poszczególnych dowodów w płaszczyźnie odpowiedzialności karnej oskarżonego, zaś skarga na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego nie służy weryfikacji oceny dowodów dokonanej w II instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2021 r., IV KS 59/21,

Lex 3315443). Reasumując więc, przedmiotem kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu skargowym jest jedynie kwestia badania podstaw określonych w art. 539a § 3 k.p.k., nie zaś kolejna instancyjna ocena sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2021 r., IV KS 28/21, Lex 3325821).

W postępowaniu skargowym Sąd Najwyższy ocenia zatem tylko czy nie doszło do uchylenia zaskarżonego wyroku wbrew jednoznacznym regułom zawartym w art. 437 § 2 k.p.k., tego zaś w niniejszej sprawie nie stwierdzono. Skarżący w sformułowanych zarzutach i ich uzasadnieniu skupił się na wykazywaniu błędnego procedowania sądu odwoławczego, w tym przede wszystkim na błędnej ocenie zgromadzonych dowodów. Kwestionowanie takiego działania w ramach nadzwyczajnego postępowania wywołanego skargą na uchylenie wyroku sądu odwoławczego, a zatem postępowania o wyrażnie zawężonych podstawach kontroli, nie jest dozwolone. Ocena zarzutów skierowanych w sposób kwestionujący merytoryczne procedowanie sądu odwoławczego wykracza poza kognicję Sądu Najwyższego w niniejszym postępowaniu.

W realiach rozpoznawanej sprawy dostrzec trzeba, że podstawą uchylenia wyroku był art. 454 § 1 k.p.k., wyznaczający istotę reguły *ne peius*. Trafność przyjętej podstawy uchylenia wyroku sądu I instancji nie budzi wątpliwości. W uzasadnieniu kwestionowanego wyroku sądu II instancji wykazano jednoznacznie, że zachodzi podstawa do wydania wyroku skazującego. Tym samym, skoro reguła zawarta w art. 454 § 1 k.p.k. nie pozwalała sądowi odwoławczemu na skazanie oskarżonego, konieczne stało się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, co – w świetle poczynionych konkluzji – słusznie sąd okręgowy uczynił, nie mając możliwości wydania innego orzeczenia. Oczywiście jako nazbyt daleko idący trzeba ocenić wyrażony przez sąd odwoławczy nakaz wydania wyroku skazującego (rubryka 5.3.2 uzasadnienia), również zakwestionowany w skardze, jednak okoliczność ta pozostaje bez wpływu na treść samego orzeczenia. Rozstrzygnięcie merytoryczne tego sądu mieściło się w granicach jego kompetencji, wyznaczonych obowiązkiem przeprowadzenia rzetelnej kontroli instancyjnej i zostało odpowiednio umotywowane, a sąd ponownie rozpoznający sprawę w I instancji w sposób oczywisty tym zakwestionowanym

przez obrońcę poglądem sądu *ad quem* nie będzie związany, zgodnie z treścią art. 442 § 3 k.p.k.

Wobec powyższego orzeczono jak na wstępie, na podst. art. 527 § 4 k.p.k. *a contrario* w zw. z art. 539f k.p.k. i art. 636 § 1 k.p.k. kosztami postępowania skargowego obciążając oskarżonego.

[PGW]

[ms]